

Warszawa, 27 sierpnia 2015 r.

### **Szkoły nie dostają prezentów od wydawców edukacyjnych**

Wydawnictwa nie proponują dyrektorom ani nauczycielom żadnych korzyści w zamian za wybór konkretnych podręczników. Byłoby to niezgodne z prawem a także z wewnętrznymi zasadami obowiązującymi wszystkich wydawców zrzeszonych w Polskiej Izbie Książki, którzy jednoznacznie odcinają się od takich praktyk. – *Dyrektorzy i nauczyciele doskonale wiedzą, jakie zasady powinny obowiązywać w kontaktach z podmiotami zewnętrznymi. Próby uporczywego sugerowania, że w polskich szkołach może kwitnąć korupcja uderzają nie tylko w wydawców ale przede wszystkim w autorytet nauczycieli oraz dyrektorów. Podkopują zaufanie rodziców do szkół. To działanie pozbawione sensu, jeśli jego celem ma być troska o dobro szkół* – mówi Jarosław Matuszewski, przewodniczący Sekcji Wydawców Edukacyjnych Polskiej Izby Książki (SWE PIK) w reakcji na publikacje, które pojawiły się po konferencji prasowej Fundacji Polska Bez Korupcji 25 sierpnia br.

Sekcja Wydawców Edukacyjnych Polskiej Izby Książki podkreśla również, że pojawiające się w ostatnich latach doniesienia na temat rzekomych praktyk korupcyjnych w polskich szkołach były przedmiotem zainteresowania wielu instytucji m.in. prokuratur, policji, kuratoriów, MEN, UOKiK. Podejrzenia te nie znalazły potwierdzenia w żadnym ze znanych SWE PIK przypadków.

– *Nie ukrywam, że wydawcy w przeszłości popełnili błędy. Przekazywanie szkołom np. tablic multimedialnych jako uzupełnienia oferty podręczników spotkało się z negatywnym odbiorem i już kilka lat temu w środowisku Polskiej Izby Książki odcięliśmy się od tych praktyk. Te praktyki spowodowały, że staliśmy się przedmiotem ostrej i trwającej wiele miesięcy krytyki, z której dawno wyciągnęliśmy właściwe wnioski. Nie godzimy się na bezustanne posądzanie nas o stosowanie nieuczciwych praktyk* – mówi Matuszewski. – *Jeśli w szkołach jest korupcja, żądamy dowodów i nalegamy na przekazywanie ich właściwym organom* – dodaje.

W 2012 roku wydawcy skupieni w SWE PIK podpisali Kodeks Dobrych Praktyk, w którym zobowiązali się nie przekazywać korzyści szkołom w zamian za wybór podręczników. W tym roku Kodeks został uaktualniony w związku ze zmianami, jakie wprowadziła ubiegłoroczna reforma rynku podręczników. Obowiązuje on wszystkich członków SWE PIK pod rygorem wykluczenia.

Zdaniem SWE PIK prawo oświatowe, zasady konkurencji oraz wewnętrzne regulacje środowiska wydawców to wystarczające mechanizmy do zapewnienia przejrzystości i zdrowych zasad w kontaktach wydawnictw ze szkołami. Pomimo tego, SWE PIK deklaruje, że wydawcy są gotowi do rozmów ze środowiskiem nauczycieli, samorządów, ministerstwem edukacji i organizacjami pozarządowymi na temat zasad współpracy ze szkołami. – *Celem naszych kontaktów ze szkołami jest przede wszystkim pomoc dyrektorom i nauczycielom w zapoznaniu się bogatą ofertą materiałów edukacyjnych różnych wydawnictw, dzięki czemu mogą dokonać wyboru najbardziej*

*odpowiednich narzędzi pod kątem uczniów. Nie wszystkie te narzędzia znajdują w bibliotekach. Wielokrotnie proponowaliśmy, aby dla wszystkich podmiotów w obszarze edukacji ustalić zasady, które nie będą pozostawiać wątpliwości co do transparentności współpracy ze szkołami. Oczekujemy jednak uczciwej i rzetelnej debaty na ten temat, a nie dyskusji w atmosferze pomówień i podejrzeń – mówi przewodniczący SWE PIK.*

**Sekcja Wydawców Edukacyjnych Polskiej Izby Książki**